

Lublin? Rowerem!

poradnik miejskiego rowerzysty

Towarzystwo dla Natury i Człowieka
2011

Projekt współfinansowany ze środków Komisji Europejskiej



Opracowanie: Krzysztof Kowalik,
Krzysztof Gorczyca

Przy opracowaniu wykorzystano:

Poradnik Miejskiego Rowerzysty Rowerowy Szczecin

Poradnik Młodego Rowerzysty Stowarzyszenie Rowerowy Toruń

Poradnik Miejskiego Rowerzysty ibikekrakow.com

Towarzystwo dla Natury i Człowieka

ul. Głęboka 8a 20-612 Lublin

tel/fax 81743-71-04

e-mail: oikos@ekolublin.pl

www.ekolublin.pl/tdnicz

Towarzystwo dla Natury i Człowieka jest Organizacją Pożytku Publicznego, której możesz przekazać 1% podatku: KRS 0000214186



Ten utwór jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa
- Użycie niekomercyjne - Na tych samych warunkach 3.0 Polska

SPIS TREŚCI

Słowo...na wjazd	4
Dlaczego rower w mieście?	5
Rowerem po mieście – poradnik	
Wyposażenie roweru	7
Zabezpieczenie roweru przed kradzieżą	14
Rowerzysta na ulicy	18
Jazda w trudnych warunkach pogodowych	19
Rowerem po Lublinie	
Infrastruktura, parkowanie, mapa	21
Dojazd do centrum – garść porad	24
Przewóz roweru: komunikacją miejską, pociągiem	25
Organizacje rowerowe	27
Internet, media, źródła informacji	29
Imprezy i wydarzenia	31
Usługi (znakowanie, serwisy, zakupy)	33
Słowo ...na odjazd.	35

... na wjazd

Celem tej książeczki jest zachęcenie i ułatwienie bezpiecznego i skutecznego używania roweru w przemieszczaniu się po mieście z/do pracy, domu, uczelni. Jakkolwiek w Lublinie może wydawać się to nietatwe – jesteśmy przekonani, że jest to najfajniejszy i najskuteczniejszy sposób podróżowania po takiej kieszonkowej metropolii, gdzie prawie nigdzie nie jest dalej niż 5 km. Polecamy.

Dla siebie, dla miasta i dla klimatu

PS. Zapraszamy do przesyłania uwag i uzupełnień do poradnika, które będziemy mogli wykorzystać przy następnych edycjach

Dlaczego rower w mieście?

Rower jest wygodny

Z rowerem możesz się poruszać od drzwi domu do drzwi pracy czy sklepu. Wychodzisz i jedziesz! Nie musisz się martwić o znalezienie miejsca parkingowego - rower można przypiąć do czegokolwiek. Rowerem omijasz korki i remonty, możesz skorzystać ze skrótów niedostępnych dla samochodów! Nie męczysz się w tłoku komunikacji miejskiej, czy piekarniku samochodu, bo właśnie zepsuła się klimatyzacja...



Rower jest szybki

Jadąc na rowerze nie tracisz czasu na stanie w korkach – po prostu je omijasz! Dlatego też rowerzysta w korku jest kilkukrotnie szybszy niż samochód! Nie marnujesz także czasu na poszukiwanie miejsca parkingowego, czy dojście z parkingu do domu, pracy, sklepu!

Rower jest mobilny

Jadąc rowerem możesz się zatrzymać praktycznie w każdej chwili! Gdy widzisz swojego znajomego po prostu do niego podjeżdżasz. Jeśli chcesz szybko załatwić kilka spraw w godzinach szczytu w centrum rowerem zrobisz to najszybciej! Rowerem jedziesz tam gdzie chcesz!



Rower jest tani



Fot. Amsterdamicze

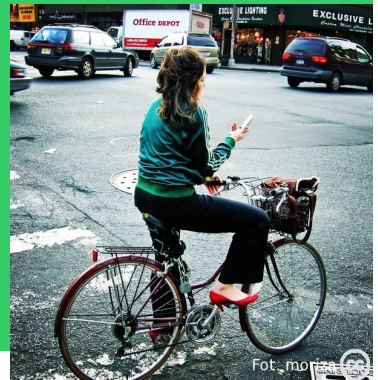
Jeżdżąc na rowerze nie musisz wydawać pieniędzy na bilet miesięczny czy bilety parkingowe. Zakup roweru to także nie wielki wydatek w porównaniu do zakupu auta. Dodatkowo współczesne rowery miejskie są praktycznie bezobsługowe, dlatego oszczędzisz na przeglądach. Regularnie jeżdżąc na rowerze utrzymasz także dobrą sylwetkę, pieniądze oszczędzone na klub fitness czy siłownię możesz wydać na inne przyjemności! Nie przejmuj się już podwyżkami paliwa, biletów parkingowych czy na komunikację miejską!

Rower jest zdrowy

Codzienny dojazd do pracy, czy na zakupy zapewni Ci potrzebną dzienną dawkę ruchu. Rower przed pracą dotleni Cię i rozbudzi – już nie musisz pić kawy!

Rower to styl

Jeśli chcesz się wyróżnić nie ma lepszego rozwiązania niż jazda na rowerze! Na rowerze miejskim nie garbisz się, więc świetnie prezentuje Twoją sylwetkę. Na rowerze widać Cię w całej okazałości! Chcesz wyróżnić się w tłumie – stylowy dzwonek, czy kwiatek doniczkowy w koszyku i wszyscy na ulicy będą się za Tobą oglądać!



Fot. morizet.pl

ROWEREM PO MIEŚCIE – PORADNIK

Wyposażenie roweru

Wyposażenie roweru możemy podzielić na obowiązkowe i zalecane.

Wyposażenie obowiązkowe jest wymagane polskim prawem, by rowerem móc się poruszać po drogach publicznych. Na wyposażenie obowiązkowe składają się:

- z przodu światło barwy białej,
- z tyłu czerwony odblask i światło czerwone (może być migające),
- co najmniej jeden sprawny hamulec,
- dzwonek lub innych sygnał ostrzegawczy (np. trąbka).

Światelka

Światelka to jeden z najczęstszych braków w wyposażeniu rowerzysty. Wielu z nich uważa, że zdąży wrócić do domu nim będzie ciemno, czy że w nocy w mieście za sprawą latarni jest jasno i wszystko widać. Pamiętajmy jednak, że posiadanie światełek jest obligatoryjne i znacząco podnosi widoczność rowerzysty (nie tylko dla kierowców, jeśli jedziemy ulicą, ale i dla innych rowerzystów kiedy jedziemy drogą dla rowerów, które są oświetlone o wiele rzadziej niż ulice). Kupując światelka mamy do wyboru światelka na baterie i dynamo. Światelka na dynamo nie wymagają zasilania, jednak wymagają dynamo (praktycznie standard w nowych rowerach miejskich). Współczesna dynamo są ciche i nie zwiększają oporów ruchu – zazwyczaj umieszczone są w przedniej piaście. Światelka na baterie wymagają sprawnego źródła zasilania (warto o tym pamiętać, szczególnie, jeśli



rzadko jeździmy w nocy). Trzeba także pamiętać, że większość światełek raczej daje znać o naszym położeniu innym uczestnikom ruchu niż oświetla drogę przed nami! Jeśli planujesz często jazdę nocą w nieoświetlonym terenie warto rozważyć zakup droższego oświetlenia.



Odblaski

Przepisy wymagają od rowerzysty tylko dwóch odblasków – przedniego i tylnego. Pamiętajmy jednak, że odblaski świecą światłem odbitym, tym samym zwiększając naszą widoczność. Dlatego też warto w rowerze posiadać dodatkowe odblaski: na kołach (jako odblaski montowane do szprych, czy pasek odblaskowy na oponie), które znacząco podnoszą naszą widoczność z boku, czy na odzieży. Rowerowa odzież sportowa często posiada wszyte odblaski, jednak rowerzysta miejski mając w zwyczaju poruszanie się w ubraniu codziennym może ich nie posiadać. Dlatego warto zaopatrzyć się na przykład w opaski odblaskowe. Dodatkowo takimi opaskami możemy zabezpieczyć rękawy i nogawki przed wpuszczaniem chłodnego powietrza w nocy! Jeżdżąc ulicą po nocy warto posiadać na lewej ręce odblaski, które pozwolą kierowcom wcześniej dostrzec nasz zamiar skrętu w lewo. Kupując sakwy rowerowe,



Fot. euroblask.pl

czy płaszcz przeciwdeszczowy warto wybrać takie wyposażone w odblaski.

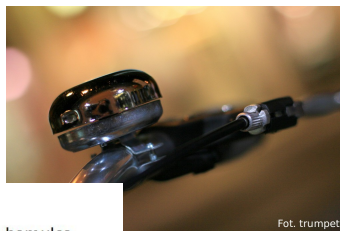


Hamulce

Jeśli dopiero planujemy kupować rower miejski, warto wybrać taki, który będzie posiadał hamulce nie wrażliwe na warunki pogodowe i pokrzywienie obręczy. W rowerach miejski są to zazwyczaj hamulce: bębnowe lub torpeda (popularna „konta”), które są ukryte w piaście.

Dzwonek lub trąbka

Służą przede wszystkim do ostrzegania innych uczestników ruchu. Obecnie na rynku dostępnych jest wiele modeli, możemy wybrać taki, który najlepiej przypadnie nam do gustu. Warto by był głośny,



Rys. AI2



szczególnie jeśli mamy zamiar poruszać się ulicą. Warto pamiętać, że dzwonek czy trąbka nie zawsze jest usłyszany przez kierowcę samochodu, wtedy dobrze sprawdza się porządny gwizdek.

Wyposażenie zalecane są to wszelkiego typu dodatki, które ułatwiają rowerzyście miejskiemu codzienne podróże. Są to:

Blotniki (1)

Nawet gdy nie zamierzamy jeździć po deszczu, może on nas w każdej chwili zaskoczyć. Ponadto na naszej drodze może pojawić się kałuża, której nie będziemy mieli jak ominąć. W takiej sytuacji bardzo przydatne są blotniki – uchronią nas i nasz rower przed zabrudzeniem. Do rowerów miejskich najlepsze są pełne blotniki, zasłaniające oponę na jak najdłuższym odcinku. Na blotnikach warto też zainstalować chlapacze, które uchronią nas, nasz bagaż i innych uczestników ruchu przed obryzaniem wodą ściekającą z blotnika.



Oslona łańcucha i tylnego koła (2)

Oslona łańcucha chroni nasze spodnie przed ich wciągnięciem przez układ napędowy czy

pobrudzeniem ich przez smar. Dodatkowo chroni także łańcuch przed nadmiernym zabrudzeniem. Osłona tylnego koła jest szczególnie przydatna, gdy jeździmy w sukience, długim płaszczu bądź przewozimy ubrania luzem na bagażniku – osłona zabezpieczy je przed wciągnięciem przez koło.

Bagażnik, sakwy, koszyk (3)

Jest to wyposażenie dodatkowe, które ułatwi nam przewożenie bagaży na rowerze. Jest to rozwiązanie o wiele wygodniejsze niż na przykład jeżdżenie z plecakiem, który powoduje, że nasze plecy szybko stają się mokre i o wiele bezpieczniejsze niż jeżdżenie z siatką czy teczką na kierownicy, które utrudniają nam manewrowanie rowerem. W koszyku spokojnie zmieścimy małe zakupy, na bagażniku spokojnie przewieziemy teczkę, torebkę czy płaszcz (szczególnie jeśli posiadamy gumy, które utrzymują bagaż). Sakwy to rozwiązanie, które może na co dzień zastąpić teczkę, czy siatkę na zakupy.



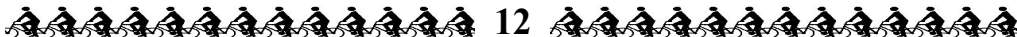
Przerzutka (4)

Szczególnie przydatna w falistym terenie, pozwala za pomocą zmiany przełożeń ułatwić wjazd pod górę i pozwala jechać szybciej w terenie płaskim. Jeśli dopiero planujesz kupić rower warto rozważyć zakup przerzutki wewnętrznej. Przerzutka tego typu jest w całości umieszczona w piaście tylnego koła. Na polskim rynku to w miarę nowy produkt, jeszcze niezbyt popularny, jednak w Europie Zachodniej jest znana od

dawna i ceniona. W stosunku do przerzutki zewnętrznej gwarantuje nam mniejszą awaryjność (brak możliwości jej urwania), niższe koszty eksploatacji (nie ma potrzeby wymiany łańcucha) i nie wielkie wymagania serwisowe. Dodatkowo zaletą jest możliwość zmiany przełożeń na postoju.

Opony (5)

Do roweru miejskiego najlepiej pasują wąskie koła, które zmniejszają opory ruchu. Warto wybrać duże koła - 28 cali, dzięki nim będziemy siedzieć wyżej i łatwiej będzie nam jechać, godne uwagi są opony z wkładką antyprzebiciową, które minimalizują ryzyko uszkodzenia dętki odłamkami szkła czy gwoździami. Warto przemyśleć zakup opon zaopatrzonych w paski odblaskowe, zwiększające widoczność od boku.



Rowerem nie musisz jeździć sam!



Zabezpieczenie roweru przed kradzieżą

Z jeżdżeniem na rowerze, a nawet samym jego posiadaniem wiąże się ryzyko kradzieży. O ile przechowując rower w domu ryzyko to jest znacząco zminimalizowane, to gdy jedziemy na zakupy i zostawiamy rower przed sklepem warto stosować kilka sprawdzonych zasad zabezpieczania roweru.

Przede wszystkim nigdy nie zostawiamy roweru nie przypinając go, nawet jeśli wchodzimy do sklepy na minutę. Stare polskie przysłowie mówi, że okazja czyni złodzieja. Zostawiając nie przypięty rower sprawiamy, że każdy może podejść i odjechać naszym rowerem. Dlatego zawsze trzeba przypinać rower.

Gdzie przypinać rower

Rower najlepiej przypinać w miejscach o dużym natężeniu ruchu, co zniechęca potencjalnego złodzieja. Jeśli często parkujemy w jednym miejscu, warto co jakiś czas zmienić miejsce parkowania, chyba, że możemy mieć rower na oku. Zostawiając rower warto też próbować go lokalizować w zasięgu kamer monitoringu.

Rower teoretycznie można przypiąć do wszystkiego, jednak lepiej tego nie robić. Jeśli w okolicy nie ma bezpiecznego stojaka (taki, do którego możemy przypiąć koło i ramę), to szukamy latarni czy barierki. Ważne by była na trwałe zamontowana, i uniemożliwiała łatwe jej zniszczenie (duży przekrój) czy ściągnięcie z niej zabezpieczenia. Złym rozwiązaniem jest przypinanie

roweru do znaków drogowych. Po pierwsze często są one słabo zamontowane, po drugie ich wysokość pozwala na szybkie ściągnięcie roweru z zabezpieczeniem ze słupka. Zostawiając rower na dłużej warto zdemontować z niego łatwo ściągalne rzeczy, jak: licznik, światełka, sakwa.

Każdy rower jest narażony na kradzież ale stary i odrapany jest mniej atrakcyjny dla złodzieja od nowego i błyszczącego. Rower, który nie wygląda na typowy (fabryczny), jest charakterystyczny mniej zachęci złodzieja do kradzieży. Trzeba jednak pamiętać, że rower bardzo oryginalny jest też dużo pokusą. Większość rowerów posiada numery fabryczne ramy, które należy zanotować. Warto też posiadać zdjęcie całego roweru, przechowywać numer roweru i dowód zakupu – w przypadku kradzieży te dane ułatwią jego odnalezienie i jego identyfikację.



Wyrwikółka a bezpieczny U-kształtny stojak

Jakie wybrać zabezpieczenie

Na rynku dostępnych jest wiele rodzajów zabezpieczeń, jednak dla rowerzystów miejskich godne polecenia są 3 rodzaje: U-lock, O-lock, łańcuch.

U-lock

Zapięcie tego typu składa się ze sztywnego, stalowego pręta wygiętego w kształcie litery U i zamykającego rygla z zamkiem. Tego typu zabezpieczenia kosztują od 50 do 300zł, ważą od 0,5 do 2 kg. Przez rowerzystów są uznawane za jedne z najbezpieczniejszych, ich wadą jest cena, waga i brak elastyczności.



Fot. KarlOnSea



Fot. Hustvedt

O-lock

Jest to zapięcie na stałe zamontowane do roweru. Jego działania polega na blokowaniu tylnego koła po wyjęciu kluczyka, co uniemożliwia odjechanie nim. Nie jest zalecane jak zapięcie podstawowe, ponieważ tak zabezpieczony rower można łatwo zabrać.

Łańcuch

Tego typu zapięcia nie są typowymi łańcuchami, są to łańcuchy dedykowane do rowerów (są wzmocnione i zazwyczaj posiadają osłonę przeciwko zarysowaniu ramy). Są równie ciężkie jak U-locki, jednak są o wiele bardziej elastyczne, pozwalając łatwiej przypiąć rower.

Pamiętaj!

Kupując rower kup zabezpieczenie, które ochroni Twój rower przed kradzieżą. Przeznaczenie na ten cel 10-20% kwoty zakupu roweru pozwoli spać Ci spokojnie! Nie wierz, że linka za 30zł pozwoli uchronić Twój rower. Nigdy nie przypinaj rower tylko za koło lub tylko za ramę – w ten sposób po powrocie możesz zastać tylko koło, lub tylko ramę!

W Lublinie szukaj bezpiecznych stojaków, takich jak te:



Porozumienie Rowerowe - www.lublinrowerem.pl

Rowerzysta na ulicy

Poruszając się po ulicy, musisz pamiętać aby przestrzegać Prawa o Ruchu Drogowym. Poniżej kilka zasad poruszania się po ulicy:

- stosuj zasadę ograniczonego zaufania. To najważniejsza zasada rowerzysty! Musisz brać pod uwagę, że kierowcy Cię nie widzą, lub nie chcą zobaczyć!
- zawsze sygnalizuj manewry, które masz zamiar wykonać, rób to odpowiednio wcześniej,
- planuj z wyprzedzeniem, wykonanie lewoskrętu na ruchliwej ulicy trzeba planować dużo wcześniej, jeśli nie czujesz się na siłach możesz próbować wykonywać lewoskręt na dwa, lub przeprowadzić rower po przejściu dla pieszych
- daj się zobaczyć! Kierowcy w Polsce nie są przyzwyczajeni do rowerzystów, więc nie zawsze ich szukają wzrokiem. Kolorowe ubrania i odbłaski sprawią, że będziesz się rzucać w oczy
- pamiętaj o swoim bezpieczeństwie! Nie egzekwuj przepisów narażając się na niebezpieczeństwo!
- nie rozmawiaj przez telefon i nie słuchaj muzyki jadąc rowerem
- nie jedź za blisko krawędzi jezdni, czy zaparkowanych aut, unikniesz w ten sposób ryzyka wjechania w otwarte drzwi, studzienkę i jechania po największych dziurach.

Jazda w trudnych warunkach pogodowych

Zimowa jazda

- załóż czapkę, rękawiczki, szalik
- zabezpiecz kolana
- upuść trochę powietrza z kół, będziesz mieć lepszą przyczepność
- dla lepszej równowagi niż siodełko o 2-3 cm
- na rowerze zimą jest cieplej niż myślisz
- hamuj delikatnie bez blokowania kół (pulsacyjnie)



Deszczowa jazda

- włącz światła, załóż błotniki
- zabierz pokrowiec na siodełko (np. reklamówkę)
- zadbaj o szczelną izolację kabli
- hamuj delikatnie aby nie wpaść w poślizg
- Pamiętaj o odpowiednim ubraniu: kurtka, wiatrówka lub peleryna nieprzemakalna, osłona na buty i nogawki
- unikaj wjeżdżania w kałuże – nie wiesz, co jest na jej dnie a na pewno ochlapiesz siebie i przechodniów

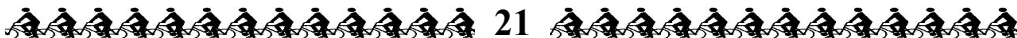


Infrastruktura

W Lublinie na rowerzystów czeka tylko 36 km „ścieżek” (patrz mapka s. 23). Bynajmniej nie są to wydzielone drogi dla rowerów, ale ciągi łączące ruch pieszy i rowerowy. 40% długości to trasa rekreacyjna wzdłuż Bystrzycy i Zalewu Zemborzyckiego. Pozostałe 60% tras rowerowych, nie jest ze sobą połączone – nie tworzy spójnego systemu. Często do połączenia dwóch tras rowerowych brakuje kilkuset metrów, wzdłuż samej trasy brakuje przejazdów rowerowych, po których można przekroczyć ulicę w poprzek. Ponadto lubelska infrastruktura rowerowa nie pozwala na nią wjechać i z niej zjechać, ponieważ nie posiada połączenia z jezdniami czy chodnikami. Wiele do życzenia pozostawia także stan tras rowerowych. Szczególnie nierówne już w 2-3 lata od zbudowania są nawierzchnie z kostki brukowej, wysokie krawężniki na przejazdach i zieleń w skrajni drogi rowerowej.

Oczywiście ruch rowerowy nie opiera się tylko o ciągi pieszo-rowerowe czy drogi dla rowerów, lecz także o ułatwienia, takie jak kontrapasy i skróty rowerowe oraz uspokajanie ruchu. Próżno jednak szukać tego typu rozwiązań w mieście. Do 2011 roku jedynie ul. Kozia, niedostępna dla samochodów, została otwarta dla rowerów... jednak tylko w jedną stronę, ponieważ „w drugą stronę mogłoby to być niebezpieczne dla rowerzystów”.

Sprawę dodatkowo komplikuje fakt, iż rowerzyści nie mogą formalnie wjeżdżać na Stare Miasto, pomimo że znajduje się tam kilkanaście bezpiecznych stojaków rowerowych.



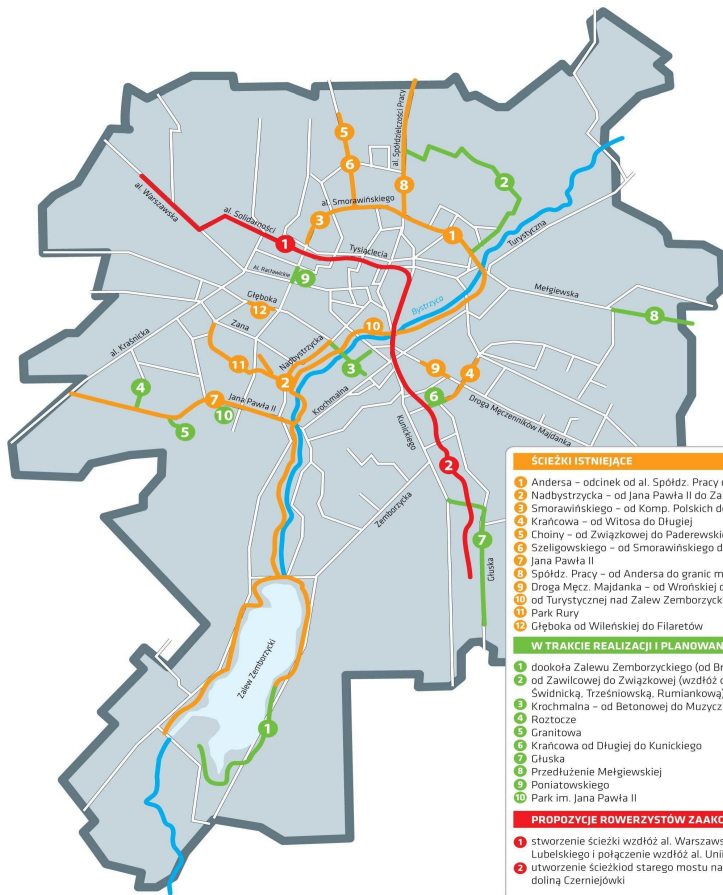
Parkowanie

Rower można teoretycznie przypiąć do „byle czego” jednak nie ma to jak porządny, bezpieczny stojak. W Lublinie istnieje kilkadziesiąt miejsc parkingowych na tzw. „wyrwikółkach”, których nie polecamy, gdyż stanowią ułatwienie dla złodzieja i ryzyko dla koła, szczególnie w wietrzne dni.

W 2009 z inicjatywy Porozumienia Rowerowego Urząd Miasta zainstalował pierwszych 36 bezpiecznych stojaków typu „odwrócone U”. Stały one wzdłuż al. Raławickich, Krakowskiego Przedmieścia i na Starym Mieście. W maju 2011 Towarzystwo dla Natury i Człowieka zamontuje kolejną niewielką serię pod lubelskimi urzędami a kolejne instytucje zapowiadają powstanie następnych u siebie.

Standardy rowerowe

Warto wiedzieć, że od czerwca 2010 w Lublinie obowiązującym dokumentem są tzw. „Standardy techniczne dla infrastruktury rowerowej miasta Lublina”. Zostały one wprowadzone Rozporządzeniem Prezydenta, w dużym stopniu dzięki determinacji aktywistów z Porozumienia Rowerowego. Dokument ten, z którym zgodność jest obowiązkowa dla wszystkich (co bardzo ważne nowych-projektowanych) miejskich inwestycji, określa wymogi, których spełnienie ma sprawić, że nowa infrastruktura będzie przyjazna dla użytkowników na dwóch kółkach.



ŚCIEŻKI ISTNIĄCE

- 1 Andersa – odcinek od al. Spółdż. Pracy do Turystycznej
- 2 Nadbystrzycka – od Jana Pawła II do Zana
- 3 Smorawińskiego – od Korp. Polskich do al. Spółdż. Pracy
- 4 Krańcowa – od Witosa do Długiej
- 5 Choiny – od Związkowej do Paderewskiego
- 6 Szelińskiego – od Smorawińskiego do Związkowej
- 7 Jana Pawła II
- 8 Spółdż. Pracy – od Andersa do granic miasta
- 9 Droga Męcz. Majdanka – od Wronskiej do Lotniczej
- 10 od Turystycznej nad Zalew Zemborzycy
- 11 Park Rury
- 12 Głęboka od Wileńskiej do Filaretów

W TRAKCIE REALIZACJI I PLANOWANE

- 1 dookoła Zalewu Zemborzycy (od Bryńskiego do Grzybowej i Cienistej)
- 2 od Związkowej do Związkowej (wzdłuż ogródków działkowych przez ulice Świdnicką, Trześcińską, Rumiankową)
- 3 Krochmalna – od Betonowej do Muzycznej
- 4 Rostocze
- 5 Granitowa
- 6 Krańcowa od Długiej do Kunickiego
- 7 Głuska
- 8 Przedłużenie Mełgiewskiej
- 9 Poniatowskiego
- 10 Park im. Jana Pawła II

PROPOZYCJE ROWERZYSTÓW ZAACEPTOWANE PRZEZ RATUŚ

- 1 stworzenie ścieżki wzdłuż al. Warszawskiej i al. Solidarności do Zamku Lubelskiego i połączenie wzdłuż al. Unii Lubelskiej do Bystrzycy
- 2 utworzenie ścieżkiod starożytnego mostu na Bystrzycy do ul. Abramowickiej doliną Czernejówki

Rys. mosir.lublin.pl

Dojazd do centrum – garść porad

Wrotków – Jeśli boisz się jeździć po ulicach, to najlepiej od razu zjedź na ścieżkę wzdłuż Bystrzycy. Dojedziesz nią aż do Zamojskiej, skąd niedaleko na Stare Miasto. Proponujemy jednak spróbować przejazdu Nadbystrzycką i Narutowicza – w godzinach szczytu rowerem omija się samochody stojące w korku.

Felin – Można pojechać albo wzdłuż Drogi Męczenników Majdanka, albo wzdłuż dróg serwisowych alei Witosa, aż do Krańcowej i dalej do Drogi Męczenników Majdanka. Obie trasy są chyba jednymi z najprostszych w Lublinie.

Kalinowszczyzna – Najkrótszy dojazd to ul. Lwowska lub ul. Kalinowszczyzna (ta druga o znacznie mniejszym ruchu). Inne wyjście to wzdłuż Andersa (ciąg pieszo-rowerowy) dostać się na trasę wzdłuż Bystrzycy, a nią aż do mostu przy Zamojskiej lub Piłsudskiego.

Czechów – Do wyboru masz dwie trasy: wzdłuż ulic Choiny i Szeligowskiego, bądź wzdłuż Spółdzielczości Pracy. Jeśli jedziesz wzdłuż Szeligowskiego, to pojedź drogą przez Prusa, w momencie dojechania do Tysiąclecia przeprowadź rower na 3 Maja. Ze

Spółdzielczości Pracy można pojechać Lubartowską, gdzie ruch jest niewielki.

Sławin – Chyba nie ma wyboru i musisz jechać al. Warszawską i Raławickimi. Wzdłuż Raławickich wygodniej jechać ulicą niż chodnikiem.

Czuby – Wariant spokojniejszy: ścieżką wzdłuż Jana Pawła II, a dalej trasą wzdłuż Bystrzycy. Wariant krótszy: Filaretów – Głęboka – Narutowicza lub Filaretów – Sowińskiego (ew. przez park i Miasteczko Akademickie – Skłodowskiej – Szopena lub Radziszewskiego do Al. Raławickich).

Dziesiąta – Do czasu wybudowania trasy wzdłuż Czerniejówki pozostaje tylko Kunickiego. Po przebudowie jest tam o wiele bezpieczniej. Zamiast Lubelskiego Lipca 80 polecamy ul. 1 Maja, gdzie na końcu trzeba przejść po chodniku, by włączyć się do ruchu przed światłami. Może mniej wygodnie, ale o wiele szybciej i bezpieczniej!

Przewóz roweru: komunikacją miejską, pociągiem

Rower w komunikacji miejskiej

W Lublinie jako w jednym z pierwszych miast w Polsce dopuszczono przewóz roweru komunikacją zbiorową. Obecnie przewóz roweru jest darmowy! Trzeba jednak pamiętać, że zgodnie z Regulaminem rower trzeba tak umieścić by nie utrudniał przejścia i nie zanieczyszczał odzieży współpasażerów. Lubelskie autobusy i trolejbusy nie są wyposażone w urządzenia do przewozu

rowerów. Trzeba też pamiętać, że wsiadanie do komunikacji miejskiej z rowerem w godzinach szczytu jest albo niemożliwe albo narazi nas na wrogie spojrzenia współpasażerów.

Rower w pociągu

Z Lublina można pojechać pociągiem zabierając rower! Pociągi regionalne są dobrze przystosowane do przewozów rowerów (jednak w niewielkich ilościach!), w szynobusach zamontowane są wieszaki rowerowe, ETZT posiadają z przodu przedziały dla podróżnych z dużym bagażem gdzie spokojnie można pojechać z rowerem. Na dalsze trasy krajowe i międzynarodowe, rower warto zabierać rower pociągiem przystosowanym do przewozu rowerów (przedział rowerowy lub wagon do przewozu rowerów). Jeśli takiego nie ma w pociągu rower możemy przewozić tylko na początku lub końcu pociągu.

Warto tutaj odnotować, że po 9-letniej przerwie powracają pociągi REGIO, które w wakacje będą wyruszać z Lublina do Bełzca. Trasa kolejowa wiedzie przez wiele miejscowości, w których warto wysiąść i udać się na jednodniową wycieczkę lub spędzić cały długi weekend. Szczepieszyn, Zwierzyniec, Józefów, czy Susiec „roztoczą” przez turystami piękno Roztoczańskiego Parku Narodowego.

Organizacje rowerowe

W Lublinie działa kilka stowarzyszeń związanych z propagowaniem ruchu rowerowego. Większość z nich zajmuje się głównie turystyką rowerową i udziałem w imprezach sportowych.

Jednym ze starszych jest **Lubelski Klub Turystyki Kolarskiej Welocyped**, przy PTTK. Charakterystyczną cechą wyjazdów organizowanych przez Welocyped jest to, że może pojechać na nie każdy, gdyż wycieczki odbywają się tempem spacerowym.

Kolejnym z nich jest **Klub ABC** założony przy UMCS, który wspólnie z Kołem Pracowników Nauki przy PTTK Lublin organizuje wyjazdy rowerowe. Niestety, strona Klubu nie istnieje, wiadomości o wyjazdach można znaleźć na lubelskich portalach rowerowych.

Trzecim stowarzyszeniem promującym turystykę rowerową jest **Rowerowy Lublin**. Jest to młoda organizacja, jednak może się pochwalić najbardziej obleganym lubelskim forum rowerowy. Na forum rowerowlublin.org można znaleźć chętnych na wyjazdy kilkudniowe, a także bardziej spontaniczne. Ostatnio stowarzyszenie zaczęło organizować wiele ciekawych cyklicznych imprez, jak imprezy na orientację, rajd 500km w 24 godziny, czy slajdowiska - fotorelacje z ciekawych wypraw rowerowych.

Najmłodszą organizacją promującą aktywny wypoczynek na rowerze jest **Lubelski Klub Kolarstwa Górskiego**. Pomimo krótkiego stażu LKKG jest



już rozpoznawalny dzięki organizacji kilku imprez rowerowych.

Porozumienie Rowerowe



W Lublinie osoby działające społecznie na rzecz rowerowego transportu miejskiego i infrastruktury skupiają się głównie wokół nieformalnej grupy

Porozumienia Rowerowego oraz forum skyscrapercity.com. Członkom Porozumienia

Rowerowego, dzięki pomocy sieci Miasta dla Rowerów, udało się wprowadzić w życie Standardy techniczne dla

infrastruktury rowerowej Miasta Lublin. We współpracy z Towarzystwem dla Natury i Człowieka oraz Forum Rozwoju Lublina, angażują się w akcje na rzecz promowania ruchu rowerowego i polityki pro rowerowej w mieście. W 2010 współorganizowali z miastem Europejski Tydzień Zrównoważonego Transportu oraz przeprowadzili akcję Sprzątnij sobie ścieżkę. Na co dzień aktywność PR skupia się głównie na analizowaniu planowanych inwestycji drogowych i opracowaniu propozycji ich „urowerowienia” poprzez nawiązanie współpracy z odpowiednimi urzędnikami, projektantami i przekazanie im sugestii zmian. Takich interwencji, opinii i wystąpień było w ostatnich latach kilkadziesiąt.

Internet, media

LublinRowerem.pl

Prowadzony przez Porozumienie Rowerowe i Towarzystwo dla Natury i Człowieka portal rowerowy skupiony na sprawach miasta, infrastruktury, zrównoważonego transportu, działa na zasadzie serwisu społecznościowego.

forum.rowerowlublin.org

Niewątpliwie centrum komunikacyjne aktywnych lubelskich rowerzystów. Liczne grono użytkowników, gorące dyskusje: infrastruktura, działania, wycieczki, imprezy, sprzęt, porady. Tutaj powstają trasy Masy Krytycznej, tutaj ludzie umawiają się na wycieczki.

klimatycznyurzednik.blogspot.com

Blog konkursu „Klimatyczny urzędnik” (kwiecień/maj 2011) w którym 16 lubelskich urzędników relacjonuje swoje zmagania związane z niezmotoryzowanym podróżowaniem do pracy. Dużo ciekawych obserwacji o jeżdżeniu po Lublinie.

lublincyclechic.blogspot.com

Fotoblog poświęcony rowerowej elegancji, szykowi, codzienności na lubelskich ulicach

nocnypatrol.org.pl

Blog lubelskich fanów jeżdżenia od zmierzchu do świtu...

Dzyń Dzyń w Radio Lublin

Rowerowy kącik Polskiego Radia Lublin prowadzony przez Piotra Wróblewskiego

<http://www.radio.lublin.pl/artykuly.php?cid=171>

<http://www.frl.org.pl/>

Strona Forum Rozwoju Lublina – nie stricte rowerowa ale warto znać. Stowarzyszenie działające m.in. na rzecz zrównoważonego rozwoju miasta w tym zrównoważonego transportu.

Rowerowe numery kwartalnika „Oikos”

Poświęcony ruchowi rowerowemu w Lublinie specjalny numer kwartalnika „Oikos” z 2009 roku. W wydaniu, dużo materiałów o lubelskiej infrastrukturze, propozycjach rowerzystów, działaniach Porozumienia Rowerowego. Do ściągnięcia ze strony http://ekolublin.pl/files/Oikos_50.pdf

Kolejny numer na temat zagadnień transportowych w Lublinie ukazał się w maju 2011. Można go zobaczyć pod adresem http://www.ekolublin.pl/files/oikos_55_net.pdf

Imprezy i wydarzenia

Masa Krytyczna

Spontaniczny, masowy przejazd odbywający się w tym samym czasie w kilkuset miejscach na świecie. Masa Krytyczna manifestuje obecność rowerzystów w codziennym życiu miasta. Tutaj znajdzie się miejsce, dla każdego rowerzysty – młodego i starego, jeżdżącego zawodowo i sporadycznie, szybko czy wolno. W sezonie przejazdy trwają ok. 1,5 godziny, trasy mają do 15 km, udział bierze nawet ok 150 osób. W Lublinie Masa Krytyczna jeździ od 2001 roku. **Zaczynamy w każdy ostatni piątek miesiąca o 18.00 z Placu Litewskiego.**

Alley Cat

Alley Cat to odbywający się na całym świecie rodzaj zawodów sportowych, gdzie rowerzyści w normalnym ruchu miejskim rywalizują nie tyle w prędkości, co efektywności, realizując zestaw zadań wymagających znalezienia się w określonym miejscu. Wygrywa ten, kto w jak najkrótszym czasie znajdzie wszystkie punkty i wykona zadania lub znajdzie tych punktów jak najwięcej w wyznaczonym limicie czasowym. W Lublinie odbyło się ich już kilkanaście. Swój Alley Cat może ogłosić każdy, o ile znajdzie chętnych

uczestników. Szczegóły na forum.roverowylublin.org.

Europejski Tydzień Zrównoważonego Transportu i Europejski Dzień Bez Samochodu

Inicjatywa Unii Europejskiej realizowana w kilkuset miastach wszystkich unijnych krajów. III dekada września (Dzień Bez Samochodu 22 września) W Lublinie przez kilka lat organizowany przez TdNiCz, w ostatnich latach przez Urząd Miasta we współpracy z organizacjami takimi jak Porozumienie Rowerowe, Forum Rozwoju Lublina – początkowo rachitycznie, obecnie z coraz większym rozmachem. Śledź wiadomości na lublinrowerem.pl

Wyjazdy turystyczne, rajdy, wycieczki

Aby być na bieżąco śledź informacje na lublinrowerem.pl oraz forum.roverowylublin.org

Usługi

Znakowanie rowerów

Znakowaniem zajmuje się policja. Akcje odbywają się co jakiś czas na terenie poszczególnych komisariatów lub przy okazji różnorodnych imprez, festynów. Informacje o nich umieszczane są na stronie Komendy Wojewódzkiej w Lublinie kwp.lublin.pl (należy odnaleźć właściwą komendę (np. Komendę Miejską w Lublinie http://kwp.lublin.pl/index.php?action=headquarters&id_pg=76) Można także dowiadywać się w swoim komisariacie.

Wypożyczalnia

Sezonowa wypożyczalnia działa przy ośrodku MOSiR - Słoneczny Wrotków nad Zalewem Zemborzyckim ul. Krężnicka 6, 20-518 Lublin tel. 81-744 06 59, e-mail: osrodek@mosir.lublin.pl, www.mosir.lublin.pl

Od czerwca 2011 wypożyczalnię uruchamia Lubelski Ośrodek Informacji Turystycznej (ul. Jezuicka 1/3, tel. 81-532-44-12)

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji planuje uruchomienie w niedalekiej przyszłości dużego systemu roweru miejskiego.

Serwisy rowerowe

Jest ich w Lublinie co najmniej kilkanaście, z różną renomą i specjalizacjami.

Namiary na kilka z nich:



„Lecznica rowerowa” ul Cyrulicza 3 (boczna Lubartowskiej tel: 600 72 05 53)

Jan Cytawa - ul. Wajdeloty 6 - od wtorku do piątku od 17:00

„Inżyniera rowerowa”, ul. Rusalka 17 a lok. 40, tel. 81 443 45 01

„Bike Boys”, ul. Gliniana 60, tel. 795 659 055

Kompletną listę znaleźć można m.in. pod adresem:

<http://forum.rowerowlublin.org/viewtopic.php?t=3538>

Serwisy działają także przy wielu sklepach rowerowych.

Zakupy

W Lublinie działa kilkadziesiąt miejsc gdzie można kupić rower i akcesoria. Ich listę znaleźć można m.in. pod powyższym linkiem.

W niedrogie używane miejskie rowery z Niemiec, Szwajcarii czy Holandii (sprawne lub do remontu) można zaopatrzyć się m.in. na coniedzielnej giełdzie samochodowej w Elizówce pod Lublinem. Tam też duży wybór części i akcesoriów. Uwaga: istnieje podejrzenie, że niektóre z nich mogą pochodzić z kradzieży (zerwane blokady tylnego koła)

Niedrogie rowery „ściągane” z zachodniej Europy bywają także dostępne w charytatywnych sklepach (np. „Emaus” w Zemborzycach)

Na odjazd...

Jeśli chcesz aby Lublin stał się bardziej przyjazny dla roweru i człowieka...

...jeździj i daj jeździć innym, bądź aktywny

- po pierwsze jeździj rowerem – bądźmy widoczni w mieście*
- jeździj z kulturą - nie dawaj złego świadectwa o rowerzystach*
- bierz udział w Masie Krytycznej i innych wydarzeniach, manifestacjach – niech będzie nas jeszcze więcej*
- zostań użytkownikiem portalu LublinRowerem.pl – będziesz na bieżąco*
- reprezentuj rowerowy głos w dyskusjach, np. na forach internetowych, dyskusjach na forach lubelskich mediów itp.*
- włącz się w działania Porozumienia Rowerowego – pisz na adres porozumienierowerowe@gmail.com*

Fot. Ed Yourdon

